

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14 Listopada 1870.

Poniedziałek.

Dnia 2 (14) Listopada 1870.

Rano ciepła st. 3, w poł. ciepła st. 7.
Wysokość wody st. 4 c. 8 (Ubywa).Stan barometru:
na deszcz.Wschód Słońca o g. 7 m. 20
Zachód „ „ 4 „ 8Dziś, ŚŚ. Serapiona i Klem:
Jutro, Śgo Leopolda Wyz:

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 69, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zablockiej.

— Najwyżej rozkazaniem zostało: Wszystkim tym niższym stopniom, którzy weszli do służby do 1 marca 1857 roku i którzy wysłużyli już 13 i więcej lat, udzielić natychmiast urlopu nieograniczone. (D. W.)

— Przez rozkaz do ministerswa spraw wewnętrznych, z 26 października r. b., starszy referent magistratu miasta Warszawy Dawydowski, mianowany został radnym w tymże magistracie (od 11 października). (D. W.)

— „Goniec Urzędowy” pisze: Z woli Jego Cesarzkiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika kaukaskiego ustanowiona została w Tyflisie, pod przewodnictwem zarządzającego wydziałem kwarantanno-celnym, rady tajnego Czilajewa, kommissja dla uorganizowania straży kordonowej w kraju Zakaukaskim. Kommissja ta przystąpiła do pracy 5 (17) października r. b. (D. W.)

— X — W sobotę na scenie wielkiej, cierpiała Marja Stuart.

W sali teatru około pięćset osób zajęło krzesła, łóżka, galerje i paradyz, i od godziny 7½ do 10tej zajmowało się pracą patrzenia, słuchania i wzdychania— (funkcję tę pełnili wrażliwi)— nad dołą królowej, którą Szyller przetworzył z materiału dziejowego na istotę godną:

Nietylko, nosić na promieniach czoła
Koronę Szkocji promienną,
Lecz i u ramion swych skrzydła anioła...

— Rolę: Hrabiego Lejcestera wykonał tym razem na drugi swój debiut pan Alexander Kwiatkowski.

Lejcester jest kreacją poetycznej reflexji. Człowiek to: dwulicowy. Miłość przed Marją kłamie, bo ona cierpi, i musi kłamać przed Elżbietą w widokach ambicji, ponieważ w ręku tej kobiety widzi berło, które może mu wskazać miejsce przy tronie lub na rusztowaniu.— Jestto lis piękny i złotousty.

Naszem zdaniem, aktor odtwarzający ową trudną kreację dworaka, w którym kochają się dwie kranco-wo-odrębnych charakterów kobiety, od pierwszej do ostatniej sceny powinien olśniewać dystynkacją i umiejętnie grać czyli widomie maskować swoje myśli i uczucia.

Tegocześni krytycy niemieccy twierdzą, że rolę

Lejcestera grał z nieporównaną sztuką jedynie Emil Devrient, aktor teatru w Dreźnie, zwany: „Królem pierwszych kochanków i kochankiem Królów”.

— Marję Stuart w sobotę reprezentowała pani Rakiewiczowa.

Jak nam mówiono, arsyłka ta wyjechała wczoraj na miesiąc do Krakowa i Lwowa, zaproszona przez Dyрекcję tamecznych teatrów na gościnne wystąpienia.

Z powodu zajęcia sceny wielkiej przez trajedję, pan Reżyser opery przeniósł w sobotę swoje melodyjne skarby do teatru Rozmaitości.

Słychać tam było: „Echo Rozyny,— Zaślubiny Joasi i Nauczyciela w kłopotach”.— Trzy te operetki okazały się silniejszym magnesem niż trajedja Szyllera,— bo salka teatralna była pełna...

W bieżącym tygodniu ma się ukazać oddawna zapowiadana nowość, a mianowicie cztero-aktowa farsa pod tytułem: „Podróż pana Perichon”.

Życzymy i tej farsie: szczęśliwej podróży po naszej scenie.

— X — Przepelnione w dniu wczorajszym sale redutowe były nowym dowodem jak silną jest spójnia pomiędzy publicznością a młodzieżą uniwersytecką i o ile pierwszą los drugiej obchodzi. Nie jest to zresztą ze strony publiczności żadną nadzwyczajną ofiarą, lecz naturalnem uczuciem.

Uwertura z „Monbara” Dobrzyńskiego rozpoczęła koncert. Podziwialiśmy w niej przedewszystkiem ową komplikowaną, a przytem tak naturalną kombinację instrumentacji, w której rzadko kto zmarłemu mistrzowi dorównał.

Dwa utępy z „Sonetów krymskich” (Cisza morska i Żegluga) wzbudziły w nas pragnienie usłyszenia ich znowu w całości i mamy nadzieję, że Moniuszko w jednym ze swych koncertów zechce je zaspokoić. Wczoraj chóry w sonetach za słabo były obsadzone.

Panna Lewita śpiewała piękny duet „L'addio” Nicolai'ego z panem Fillebornem i trudną arję z „Cenerentolli” Rossiniego.

Panna Troszłowna wykonała trzy śpiewy, z których ostatni („Do Basi” Moniuszki) po raz pierwszy publicznie był śpiewanym i wcale nie jest znanym nikomu. Jest to śliczny i pełen życia mazurek, jeszcze

bardziej powabny, gdy jest przez głos mężki wykonanym.

Oprócz wyżej wspomnianego duetu, pan Filleborn wykonał dwa śpiewy, z których jeden, „Moja pieszczotka“ o ile wiemy, po raz pierwszy wykonanym był w Warszawie publicznie. Jestto jeden z młodzieńczych utworów Moniuszki, napisany w owych czasach kiedy jeszcze żaden krajowy nakładca nie odważał się kompozycji jego wydawać. To też śpiew ten był początkowo wydany u Botha w Berlinie. Do tego samego wiersza przesłiczną też mamy muzykę Chopina.

Jednym z najświetniejszych numerów koncertu wczorajszego, tak pod względem kompozycji jak i wykonania, był „Polonez“ (op. 72) Webera z akompaniamentem orkiestry, przez Józefa Wieniawskiego zagrany. Wszystko co tylko może być najznakomitszego w nim się połączyło. Sama kompozycja jest znakomitą i niepospolitą. Akompaniament po mistrzowsku przez Lisztą ułożony i dowcipnem użyciem tryguliów wdzięcznie ozdobiony, jeszcze bardziej podnosi urok utworu, a niezrównane wykonanie, czyni go tak pięknym, że rzadko w koncertach coś podobnego usłyszeć się zdarza. Publiczność też hucznym obsypała go oklaskami, aż po wielokrotnych wywoływaniach, Wieniawski zagrał nad program swego „Walca“ (op. 3).

Pani Bakałowiczowa deklamowała „Jagodę“ Lenartowicza. Kto zna jej zdolność nieporównaną do ról naiwnych, niewinnych i naturalnych, ten się domyśli, że niełatwo by znaleźć kogo, coby tak wdzięcznie wypowiedział ten wiersz piękny a prosty. Cała gamma tak różnorodnych uczuć i myśli serce i głowę młodego dziewczęcia napełniająca, począwszy od opowiadania o Burku, który „ziemię łapami grzebie a potem kicha“, aż do rzewnej modlitwy, uwydatnioną była z najdrobniejszych odcieniami, bez żadnej nuty fałszywej. A były tam i nuty prawdziwe, bo pani Bakałowiczowa często sobie obyczajem wiejskiej dziewczuchy przyśpiewywała.

Pan Królikowski wypowiedział „Dwie gwiazdka“ H. Cieszkowskiego, a wypowiedział je z tem głębokiem obmyśleniem i opracowaniem, które zawsze cechują wszystkie działania artysty.

Huczny „Polonez“ p. Kani przez orkiestrę wykonany, zakończył ten koncert.

— E — *Gięda Warszawska.* W tygodniu minionym przytrafił się na giełdzie naszej fakt, jakiego niebyło od chwili rozpoczęcia się kroków nieprzyjacielskich pomiędzy Francją a Prusami: w poniedziałek bowiem, we wtorek i piątek, ukazały się weksle pruskie z terminem dłuższym dwumiesięcznym. Weksle te notowano po 1-en procent niżej weksli krótkoterminowych, lecz w skutek nowo niepokojących wiadomości o ukazaniu się floty francuskiej na wodach morza Północnego i ustaniu tam żeglugi, przestano trassowania tych weksli.

W ogóle interessa handlowe więcej były ożywione w tygodniu minionym, aniżeli w poprzednim, do czego przyczyniła się większa liczba trassowania na Berlin i Petersburg. Weksli na Londyn obrócono mniej, a wiedeńskich prawie tyleż, ile w tygodniu poprzednim.

Kursa w ciągu całego tygodnia ulegały rozmaitym fluktuacjom podnoszenia się i opadania, stosując się w tym do notowań giełdy berlińskiej i petersburskiej. W końcu jednak tygodnia waluta nasza doznała obniżenia w wekslach krótkoterminowych na Berlin $\frac{1}{3}$ %, gdyż ze 128 i 127,75 przeszły na 128,34 i 128; weksle na Londyn których niewiele obrócono podniosły się o $\frac{3}{4}$ % t.j. z 7,78 i 7,76 weszły na 7,83 i 7,80.

Papier na Wiedeń podniósł się o $\frac{1}{12}$ %, gdyż z 95,62 weszły na 95,70, weksle na Petersburg utrzymują się na dawnem notowaniu, gdyż długo terminowe stoją na 98,50 i 98,25; zaś krótko terminowe alpari t. j. 100.

Obroty w papierach publicznych procentowych zwiększyły się, jest to więc fakt ważny, gdy zwykle w miarę zwiększania się obrotów wekslowych, transakcje w w papierach publicznych słabną co do ilości. Najwięcej obrócono starych i nowych Listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego, mniej zaś w porównaniu z tygodniem poprzednim Akcji Towarzystwa Ubezpieczeń i Listów Zastawnych rossyjskich.

Początek tygodnia był dosyć niekorzystnym dla wszelkich papierów, ceny ich bowiem spadły, z końcem jednak tygodnia zaufanie do papierów wróciło i kursa podniosły się.

Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego okresu trzeciego, serji pierwszej podniosły się o $\frac{1}{10}$ % gdyż z 92,03 i 91,53 przeszły na 92,13 i 91,63 serji drugiej o $\frac{10}{130}$ t.j. z 89,78 i 89,53 weszły na 89,79 i 89,47. Listy zastawne nowe obniżyły się od 1 % do $\frac{1}{4}$ % przeszły bowiem z 88,17 i 87,75 na 87,83 i 87,50. Obligi Towarzystwa Kredytowego podniosły się w żądaniu o $\frac{1}{12}$ % ze 100,17 i 100 weszły na 100,25 i 100. Listy zastawne miasta Warszawy ukazujące się na giełdzie w większych partiach utraciły w cenie i w porównaniu z ostatniem notowaniem weszły o $\frac{2}{8}$ % t.j. z 85 i 84 przeszły na 84,33. Listy likwidacyjne podniosły się o $\frac{1}{4}$ % t.j. z 73,62 i 73,29 weszły na 73,88 i 73,55.

Z pomiędzy innych papierów 5% listy zastawne rossyjskie spadły o $\frac{1}{4}$ t.j. ze 109 przeszły na 108,75. Pożyczka premio-wa notowaną była $\frac{1}{2}$ % niżej, gdyż emisyji pierwszej z roku 1864 po 143, emisyji drugiej z roku 1866 po 141.

Zapotrzebowania z cesarstwa na rafinadę miejscową wpłynęły o tyle na handel cukrem, że ceny tego produktu podniosły się, a nawet gatunków pierwszorzędnych brak się okazał. Hermanów i Łyszkowice płacono po rs. 3 kop. 67 $\frac{1}{2}$, Guzów i Oryszew rs. 3 kop. 55, Leonów, Konstancją i Częstocice rs. 3 kop. 52 $\frac{1}{2}$, Rytwiany i Mniszew rs. 3 kop. 45 do rs. 3 kop. 50. Mączka cukrowa dobrego doznaje pokupu tak na potrzeby miejscowe, jak i na wysyłkę do cesarstwa po cenach wyższych od zeszlotygodniowych, gdyż stosownie do gatunków płać od rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. 5 za kamień 24 funtowy.

— Ani melomani warszawscy na brak koncertów, ani też koncertanci nawzajem na brak słuchaczy żalić się nie mogą. Świeży tego dowód mieliśmy wczoraj. Po koncercie w salach reutowych, na który mnóstwo osób się zebrało, znalazło się jeszcze do tysiąca amatorów płci obojga, którzy w sali Re-sursy obywatelskiej, przysłuchiwali się orkiestrze Lewandowskiego i Kuhnego, przyklaskiwali nowej mazurce pragskiego dyrektora Tomaschka, — „Chaosowi muzycznemu“, w którym skrzypce po koleżeńsku zastąpiły chwilowo obój, szczególnież zaś waryacjom odegranym na harfie przez pana Pistora i „Serena-dzie“ Hertla, która nawet na powszechnie żądanie powtórzoną być musiała.

— Listopad dopisuje nam dotąd nie zwykle dobrze; dni pogodne i ciepłe pobudzają uspioną naturę znów do życia. Widzieliśmy drzewka i krzewy na skwerach okryte na nowo pączkami, a nawet na Krakowskiem Przedmieściu jakaś osamotniona różyczka wystrzeliła bujnym pączkiem.

— Budowa kościoła Śtej Anny w Wilanowie jest już na ukończeniu.

— W ostatnim numerze „Gazety Lekarskiej“ znaj-

duże się dokończenie artykułu Dra Żłobikowskiego o leczeniu chorób umysłowych za pomocą *wodanu chloralu*. Używanie tego związku chemicznego doprowadza do bardzo pomyślnych wypadków tam, gdzie przedtem nie można było niczego osiągnąć.

Szczególniej skutecznym jest wodań chloralu w o-błądach opilczych, leczy je bowiem prawie natych-miaś. Skuteczność tego nowego środka leczniczego zależy w wysokim stopniu od jego chemicznej czy-stości. Najsilniej działa, gdy jest zadany w godzinę po jedzeniu, to jest po rozpoczęciu trawienia. Sen sprawiony sodanem chloralu jest spokojny, mocny i trwa od 7 do 10 godzin. Po przebudzeniu się chory nie doznaje żadnych dolegliwych objawów tak pospolitych po użyciu makowca, jego przetworów i t. p.

== Budynek nad brzegiem Wisły na Pradze ozna-czony Nr 375, niegdyś własność ś. p. Jana Nepomucena Rolbieckiego, obejmujący fabrykę narzędzi rolniczych, po pogorzeli przeszłorocznej obecnie został odrestau-rowany. Roboty prawie są na ukonczeniu.

== Po jutrze we środę, przypada ostatnia kwadra księżycy, o godz. 10. j. m. 23 rano.

== Wiedeński kapelmistrz i kompozytor Tomaschek, którego jeden utwór wykonany był wczoraj przez orkiestrę Lewandowskiego, przyjechał do Warszawy.

== Nauki ściśle coraz częściej przychodzą sztukom w pomoc niezachwianą dokładnością wyników swoich badań. „Kilka lat temu, bawarski chemik Max. von Pettenkofer, wpadł na szczęśliwe odkrycie, iż powodem bielenia werniksu na obrazach i w ogóle utra-ty szklistej powłoki, tak dalece zmieniającej barwy, a zatem i wrażenie obrazu, a nawet i przyczyną nie-których wyjątkowych odmian barw np. ultramariny, nie jest wcale zmiana chemicznego ich składu, (co na-wiasem mówiąc, jest bardzo pocieszające) ale zmiana czysto fizyczna: osłabienie w powierzchni obrazów zdolności odbijania światła, którą Pettenkofer przy-pisuje utracie między cząsteczkowej spójności. Wyszędł-szyz tej zasady monachijski chemik odkrył też sposoby nader proste a nieszkodzące malowidłom, za pomocą których bez użycia gwałtownych środków, bez skro-bania, mycia, nacierania gorącym wysokiem, terpen-tyną i t. p., można malowidłu powrócić dawną onego świeżość, zmniejszyć spękanie farb i zabezpieczyć obraz od dalszych szkodliwych wpływów wilgoci. Spo-soby te zostały już zastosowane przy odnowieniu zna-cznej liczby dzieł malarstwa w Szlajshajmskiej gal-lerji obrazów i w Pinakotece Mnichowskiej, a oka-zały się w skutkach nader zbawiennymi. Niektórzy dawnej daty restauratorowie obrazów w popłochu wy-stósowali kilka protestów energicznych przeciwko *Re-generacji*, jak ją autor nazywa. Stawiają jednak za-rzuty bardzo niedostateczne, a zarazem odsłaniają własne swoje słabe strony, brak ścisłości naukowej. tajemniczość używanych przez nich środków, proten-sję do artyzmu i do poprawienia wielkich mistrzów, która się poprostu niesumiennością zowie. Całą tę sprawę wraz z opisem środków, jakie Pettenkofer wy-nalazł, odczytać można w broszurze jego, wydanej w Brunświku u Viewega 1870 r. pod tytułem: „Ueber Oelfarbe und Conservirung der gemaelde-galerien durch das Regenerations-verfahren von Max von Pet-tenkofer.

== Tytoń w różnych już dotychczas formach używa-ny zyskał jeszcze jedną, która wszakże wątpimy, by się rozpowszechnić zdołała kiedykolwiek w tym sto-

piu, jak palenie cygar papierosów i fajek, zążywanie tabaki lub tak zwana prymka. Nowość jak wszystkie nowości urodziła się w Ameryce i nazywa się „Dipping“ (nurzanie). Polega ona na tem, by maluczką szczo-teczkę od zębów zanurzać w tabakierce i pocierać nią potem po dziąśłach i zębach! Powabna ta opera-cja dopełnia się w salonie wśród rozmowy, dla doda-nia animuszu, coś tak niby niuch tabaki.

— W piątek znajdowało się na widowiskach osób: w tea-trze rozmaitości 702; na koncercie w resursie obywatelskiej 250; na przedstawieniu Cyrku Sidoli 395.

— W piątek, w cyrkule Sobornym, Marcin Radoszyński wyrobnik, pracując około pawłowskiego bastjonu cytadeli Aleksandrowskiej, spadającym z wału dużym kamieniem, uderzony został nieszkodliwie w ramię, odesłano go na ku-rację do mieszkania.

— W cyrkule Wolskim, Wiktor Majewski aplikant War-szawskiego Trybunału Cywilnego, przechodząc przez ogród Saski, upadł i złamał sobie prawą nogę powyżej kolana. Po-zostaje na kuracji w swoim mieszkaniu.

— W cyrkule Nowoswieckim, Klementyna Hogel, wdowa, lat 44 wieku licząca, w domu pod Nr 1532 zamieszkała, zmarła nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledstwa Sąd zawiadomiono. (Gaz. Pol.)

— Znaleziony przy wyjściu z koncertu w salach re-dutowych Szal damski, odebrać można za udowo-dnieniem w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Rzecz. Radca Stann *Kossagowski*, przyjechał z Pe-tersburga.

+ W dniu 16 b. m. to jest w środę o godzinie 9-tej rano, w kościele powązkowskim odprawioną zc-stanie wotywa za duszę ś. p. Henryka *Bleszyńskiego*, a to z legatu przez niegdy Karolię z Wohlhübnerów Bleszyńską uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza Powązkowskiego interessowanych zawiadamia.

— 9105 —

+ We wtorek, 15 go b. m., jako w trzecią roczni-cę zgonu ś. p. Zofji z Trębickich *Kasznicowej*, odpra-wioną będzie o godzinie 10¹/₂ zrana wotywa żałobna w kościele Ś-go Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej.

— 9096 —

+ Dnia 16 b. m., we środę, o godzinie 9tej rano, w kościele Śgo Aleksandra, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. Kazimierza *Staniszewskiego*. b. Urzędni-ka Magistratu, na które osierocona wdowa i dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zapraszają.

— 9084 —

+ Ś. p. Marja z Radwanów *Mokronska*, opatrzona ŚS. Sakramentami, w dniu 12 b. m., życie zakończyła. Pozostali synowie i córki, zapraszają Krewnych i Zna-jomych zmarłej, na żałobne Nabożeństwo w dniu 15 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 11tej z rana, w ko-ściele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające, a następnie na odprowadzenie zwłok do rogatka Wolskich, z kąd przewiezione zostaną do gro-bu familijnego w Grodzisku.

— 9100 —

+ W dniu 11 listopada, po krótkiej chorobie zmar-ła Klementyna z Siemiętkowskich *Gagel*, obywatelka tutejsza przeżywszy lat 42. Eksportacja zwłok odbę-dzie się w dniu 14, o godzinie 1ej z południa z ko-ścioła Śgo Krzyża, na którą pozostałe dzieci zapra-szają.

— 9092 —

+ Wczoraj zakończył życie Ignacy *Wołczyński*, b.

Towarzysz Sztuki Drukarskiej, ostatnio Urzędnik Kasowy Banku Polskiego.

— Pozostała matka wraz z rodzeństwem po ś. p. Mikołaju Konstantym dwóch imion **Scbotowskim**, niegdy Naczelniku Wydziału b. Rady Administracyjnej Królestwa, składają najwzduźczniejsze podziękowanie wszystkim osobom, które raczyły oddać nieboszczykowi ostatnią chrześcijańską posługę, przy odprowadzeniu zwłok Jego na ementarz powązkowski, w szczególności zaś dawnym Kolegom i Przyjaciołom zmarłego, którzy z kościoła, aż do samej mogiły przenieśli drogę nam zwłoki na swych ramionach, mimonieprijaznej po temu pory. Zagni Panowie, niech Wam Bóg Wielki wynagrdzi za ulgę przyniesioną zbolełej rodzinie.

— 9103 —

— Wdowa po Leopoldzie **Smiecińskim**, b. Budowniczym, w dzień jego imienin, zaprasza łaskawych Przyjaciół na mszę, w kościele Ś-go Krzyża 15 listopada, o godz. 8 ej rano.

— 9,099 —

— Zmuszony ważnemi interessami przyspieszyć mój wyjazd z Warszawy, do której dla odwiedzenia chorego brata ś. p. Henryka i pogrzebania go — niestety przybyłem, nie mogąc osobiście podziękować wszystkim przyjaciołom jego za oddanie mu ostatniej chrześcijańskiej posługi, czuję się w serdecznym obowiązku oświadczyć niniejszem najczulszą wdzięczność tak Przyjaciołom i Kolegom, którzy na własnych barkach trumnę jego zanieśli do grobu, jak i wszystkim, którzy zwłokom jego na pogrzebie towarzyszyć raczyli.

Adolf Poller.

— 9111 —

∞ Dnia 12-go b. m. o godzinie 7 mej wieczorem w kościele ewangelicko-reformowanym, pobłogosławionym został związek małżeński zawarty między p. Tugendreichem Henrykiem **Klawe**, Magistrem Farmacji, właścicielem apteki przy placu Ś-go Aleksandra, a panną Emilją Dorotą **Grubert**, córką ś. p. Daniela Grubert, b. obywatela miasta Łodzi, i małżonki jego ś. p. Florentyny z Knollów.

∞ W przeszłym tygodniu w kościele Sgo Jana zawarli śluby: p. Antoni **Zawadzki** krawiec, z panną Teofilą **Grudzińska**; **Chrzanowski** Maciej z Marjaną **Srott** i Filip **Michalak** z Wiktorją **Jastrzębską**.

∞ Onegdaj o godzinie 6-tej po południu w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej pobłogosławiony został związek małżeński p. Juliana **Mirowskiego** urzędnika Izby skarbowej, z panną Marją Karoliną **Wojciechowską**, córką Adama emeryta i Marji z Sulimierskich.

— W ostatnim zeszycie pisma p. t. „Wiestnik Ewropy“ znajduje się artykuł zajmujący p. Wszniakowa o przemyśle russkim i jego potrzebach, z którego następnie dane wyciągamy. W roku 1866 ilość fabryk w Rossji dochodziła do 23,751, w których pracowało ludzi 526,265. Wszystkie te fabryki wyrabiały rocznie na sumę 500,000,000 rubli. Ilość robotników w fabrykach znacznie w ostatnich czasach się zmniejszyła w skutek rozpowszechnienia machin parowych. Wyroby rzemieślnicze jeszcze w początku roku 1850 ocenione były przez Tegoborskiego na 50,000,000 rubli. Z 400,000 robotników przemysłowych spółek akcyjnych w roku 1868 liczono w Rossji 106 z kapitałem zakładowym przeszło 50,000,000 rubli. Rossja jest nadzwyczaj bogatą w pokłady węgla kamiennego. Węgla kamiennego wystarczy w Rossji na kilka tysię-

cy lat przy najobfitszem jego używaniu. Szkoda, że wydobywanie węgla kamiennego w Rossji bardzo słabo się prowadzi i zaledwo dosięga do 27,000,000 pudów rocznie, kiedy tymczasem w Anglii w roku 1867 wydobyto węgla kamiennego 6 $\frac{1}{2}$ miliardów pudów, w Prusach 1 miliard pudów i t. d.

— W Woldze, o dwie wiorsty wyżej od miasta Siengilej, przez robotników dzierżawcy połowu ryb, włóścianina—właściciela wsi Bektiaszki, powiatu siengilejewskiego, Nikity Krasilnikowa, złowionym został jesiotr ważący 1 pud 22 fanty z założonym w lewe skrzydle srebrnym, wyłaczanym kolczykiem, mającym po obu stronach napis następujący: po jednej—„Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Nikołajewicz,“ a po drugiej: „m. Saratów, 12 czerwca 1870 rok.“ Jesiotr ten, na żądanie Krasilnikowa, w obecności siengilejewskiej zwierzchności policyjnej, równie też głowy miejskiego, protojereja i innych osób, 30 września wpuszczonemu został na nowo do Wołgi, przy czem przytwierdzono mu na drucie do skrzdeł 20 kopiejkową monetę srebrną stempla 1862 roku.

„Prawit. Wiest.“

— W tych dniach robią starania u ministrów: finansów i spraw zagranicznych, równie też u bawiącego obecnie w Petersburgu generał-gubernatora Syberji Wschodniej, ze strony kupiectwa kiachtyńskiego o zmniejszenie na 10% cła na herbatę, dla podtrzymania handlu herbatniego.

„Birż. Wied.“

— Na wspólnem roztrząsaniu ministerium sprawiedliwości i II-go oddziału Własnego Jego Cesarskiej Mości biura, znajduje się obecnie kwestją o dozwoleniu nieprawnie uredzonemu, wpisującym się do stanów podatkowych, przybierania nazwisk przez nich obranych.

„Golos.“

— We czwartek, t. j. 5 (17) b. m., petersburskie towarzystwo artystów urządza w sali zgromadzenia szlacheckiego wielki koncert na cześć M. Glinki. Dochód z niego stanowić będzie fundusz zakładowy na zbudowanie pomnika znakomitemu kompozytorowi.

„Birż. Wied.“

— Pomnik dla admirała Krusensterna postawionym będzie w Petersburgu na wybrzeżu Wielkiej Newy, naprzeciw morskiego korpusu kadeckiego.

„Polic. Wied.“

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Telegram z **Tours** donosi o opuszczeniu przez Prusaków Orleanu, po kilku potyczkach większych rozmiarów. Depeszę tę potwierdzają dwa telegramy z Wersalu oznajmiające o cofnięciu się generała von der Tann po za Orlean, z powodu nagromadzenia znacznych sił francuzkich około tego miasta. Armja loarska zaczyna tym sposobem swoje operacje wojenne.

Odwrót generała von der Tann odbył się wśród walki, o której dotychczas nie ma dokładniejszych szczegółów.

W kwestji interwencji mocarstw neutralnych, wyjaśnienia dane przez lorda Granville i p. Gladstone na bankiecie lorda mera, nie wiele pozostawiają nadziei. „Gazeta Krzyżowa“ zamieszcza artykuł o stanie rzeczy pod Paryżem, z którego się okazuje, że oblegający zamierzają bombardować jednocześnie wszystkie forty stolicy.

(Le Nord.)

Na zlecenie rządu włoskiego, generał Lamarmora zajął 8-go b. m. po południu pałac kwirynalski.

Rzymską juntę przedstawiał podczas tej uroczystości kawaler de Angelis. Spisano przytem inwentarz znalezionych w pałacu przedmiotów sztuki i kosztowności.

Urzędowy wjazd do Rzymu króla Wiktora Emanuela, został oficjalnie zapowiedziany miejscowej municypalności przez komendanta Guerra. Wjazd do nowej stolicy ma się odbyć w końcu przyszłego miesiąca; królowi towarzyszyć będą królewscy książęta, książęniczki, ministrowie, reprezentanci mocarstw i przedstawiciele prasy.

Tymczasem w otoczeniu papieża wzrasta nadzieja, że rzeczy wkrótce się zmienią. Ojciec święty głównie ufa w reakcję katolickiej ludności, przeciwko nadużyciom krańcowych.

Według informacji „Timesa“, p. Thiers miał podobno napisać do papieża list, w którym zawiadamia ojca świętego, że podczas ostatniej swej dyplomatycznej wycieczki, występował jako jego obrońca, i że wszystkie mocarstwa zamierzają zająć się sprawami rzymskimi w razie gdyby przyszło do europejskiego kongresu.

Między programatami będącymi na widoku z powodu mających nastąpić wyborów do parlamentu, wskazują przede wszystkim na projekt komitetu, zostającego pod kierunkiem hr. Ponza di San Martino. Program ten wymaga bezzwłocznego przeniesienia stolicy do Rzymu i decentralizacji zarządu. Wśród kandydatów stawianych przez krańcowe stronnictwo, Mazzini ma wiele szans dostania się do parlamentu.

Książę Aosta odbył w Neapolu (dokąd się był udał na dni kilka) przegląd włoskiej eskadry, i przyjmował jeneralnego konsula hiszpańskiego, z którym miał długą naradę. (N. fr. Pr.)

O ile sądzić można z postawy pewnej części hiszpańskiej prasy, kandydatura księcia Amadeusza, natrafia na silniejszą opozycję, jak się z początku spodziewano. Kilka nader wpływowych dzienników oświadczyło zamiar walenia przeciwko tej kandydaturze. Unioniści po większej części obstają z księciem Montpensier, a nawet niektórzy z pomiędzy progresistów i demokratów tak rozumują: dla czego mamy szukać króla zagranicą, kiedy mamy w osobach Espartera lub Prima, ludzi zupełnie do tronu stworzonych. (Nord. Allg. Ztg.)

Wiadomości Telegraficzne.

Künheim 11-go. — Twierdza Neu-Breisach, która kapitulowała w dniu wczorajszym, objętą została przez nas w posiadanie dziś o godz. 10 ej rano.

Wersal 11-go. — Wiad. urzędowa. Z powodu posunięcia się armji Loary na prawy brzeg rzeki przez Beaugency, jenerał Tann d. 9 b. m. zajął przeciwko niej stanowisko po za Orleanem; przekonawszy się zaś o przemagających siłach nieprzyjaciela, wśród walki dokonał odwrotu na St. Pérary. D. 10 b. m. nie zauważano, aby nieprzyjaciel postąpił naprzód. Korpus jenerała von der Tann połączył się wczoraj w Toury z oddziałami jen. Witticha i ks. Alberta (ojca), który nadszedł z Chartres. Dziś nadejdzie do nich jeszcze W. ks. Meklemburski.

Geneva 10-go. — Garibaldi nie ruszył się jeszcze z Dôle. Ułani pruscy ukazali się już w Nuits w dep. Cotes d'or.

Bruksella 10-go. — 5,000 Prusaków postępuje na Montmedy; przednie stráže ukazały się już w Jametz

w pobliżu twierdzy. Spodziewają się bombardowania.

Hamburg 11-go. — Okręty francuzkie zabierają się do odpłynięcia z pod Helgolandu. Komendantura w Cuxhawnen zawiadamia, że okręty neutralne odzyskują swobodę żeglugi.

Saarbrücken 10-go. — Donoszą z Wersalu pod datą 8 b. m.: Jen. Annenkov, jenerał świty N. Cesarza Wszech Rossji, przybył tu z Petersburga. Podobno przywiózł on ks. Następcy Tronu nominację na feldmarszałka armji cesarsko-rossyjskiej.

Saarbrücken 10-go. — Z Wersalu donoszą, że codziennie spodziewają się tam wycieczki z Paryża w wielkich rozmiarach. Materiał zdobyty w Metz szacowany jest na 80 milionów franków. Szczególniej znaczne są zapasy szaspotów, oprócz 150,000 które złożyła armja Bazaina i garnizon twierdzy.

Berlin 10-go. — Wysyłają ztąd ciągle działa na teatr wojny.

Bruksella 11-go. — Ministerjum złożyło na stole Izby projekt rozszerzający prawo wyborcze.

Monachium 11-go. — Słychać, że z powodu niepomysłnego obrotu układów, mających na celu zjednoczenie całych Niemiec, ministrowie Bray i Lutz opuścili już Wersal i wracają do Monachium.

Monachium 11-go. — Dziś z rana przybył tu Beust. Jutro odjeżdża.

Berlin 10-go. — Rząd zażąda od Sejmu nowej pożyczki 100 milionów talarów.

Bruksella 10-go. — Piszą do „Ind. belge“ z Tours d. 7 b. m., że Gambetta zamierza urządzić na prowincji taki sam plebiscyt jakiego dokonano w Paryżu.

Bruksella 10-go. — Z Paryża donoszą, że rząd chce zaciągnąć nową pożyczkę w Anglii. Śledzto przeciwko Pyatowi i jego wspólnikom, obwinionym o usiłowanie obalenia rządu, o grabież i przywłaszczenia sobie pieczęci państwa, czynnie się prowadzi. W Marsylii nastąpiło d. 4 b. m., publiczne pojednanie pomiędzy delegowanymi preferktury i wyższymi oficerami gwardji narodowej. W Tulonie na rozkaz Crémieux'go uwięziono prezesa tamtejszego trybunału cywilnego, Roques'a.

Berlin 10-go. — W kołach urzędowych mówią o kongresie monarchów w Wersalu.

Florenceja 11-go. — Wieść rozpuszczona przez niektóre dzienniki hiszpańskie, iż ks. Aosty chce być obranym przez głosowanie powszechne jest tylko stronnictwym manewrem. Książę poprzestaje na uchwałę kortezów. Espartero zrzekając się ostatecznie wszelkich kandydatur, sam popierać będzie ks. Aosty.

Rzym 9-go. — Wczoraj rząd włoski dokonał zajęcia pałacu kwirynalskiego.

Saarbrücken 12-go. — Paryż zachowuje się w zadziwiający sposób, spokojnie. Garnizon odbywa tylko codziennie wielkie manewra na równinie za Mont Valérien.

Tours 11-go. — Depesza jen. Aurelles de Paladine do rządu donosi o zajęciu Orleanu przez armję Loary. Rozkaz dzienny z 10 b. m. mówi: „Dzień wczorajszy był dla naszego oręza dniem szczęścia. Zdobyliśmy wszystkie pozycje; nieprzyjaciel się cofa. Rząd polecił mi, abym wam podziękował; czynię to z rozkoszą. W pośrd nieszczęść swych Francja ma oczy zwrócone na was, liczy na wasze meztwo. Starajmy się wszelkimi siłami, aby nadziei tych nie zawieść.“

Berlin 11-go. — „Kreutzzeitung“ donosi, że w sferach właściwych nie unoszą się bynajmniej fałszywą wspaniałomyślnością, i że skutkiem tego wkrótce nastąpi bombardowanie Paryża.

Tours 11-go. — Bitwa z d. 9 b. m. skutkiem której zajęliśmy napowrót Orlean, toczyła się około Coulmiers. Nasze operacje militarne zupełnym uwiecznionem skutkiem. Opanowaliśmy Chevilly, leżące 15 kilometrów na północ od Orleanu. Liczba jeńców pruskich dochodzi do 1,200. Oprócz 2-eh dział zdobyliśmy znaczną liczbę wozów, przeszło 20 z samą amunicją.

Bruksella 11-go. — „Echo du Parlement“ donosi, że Paryż nie będzie bombardowanym, gdyż wkrótce będzie musiał kapitulować. Hr. Bismarck z rozmowy z Thiersem wyniósł przekonanie, że stolica Francji posiada żwoność tylko na 1 miesiąc.

Berlin 12-go. — „Staatsanzeiger“ donosi, że sejm zwołany zostanie do Berlina na 21 listopada.

Monachium 12-go. — Hrabia Beust odjeżdża stąd dopiero jutro.

Wiedeń 12-go. — Izba panów w przyszłą środę 16 b. m. przystąpi do obrad nad adresem. Projekt przygotowany został przez Antoniego Auersperga (Anastazego Grüna). W Izbie niższej w której komitet adresowy stanowią: Grocholski (143 głosy), Czerkawski (137), Eichhoff (127), Brestel (126), Rechbauer (125), Sturm, Weber, Demel, Figuly, Zyblikiewicz (103), Klier, Herbst, Banhaus i Giskra (80), rozprawy nad adresem zaczynają się zaraz po ukończeniu wyborów do komisji szczegółowych. Zauważano, że hrabia Potocki bardzo często porozumiewa się z Demelem, Grocholskim, Rechbauerem i Sturmem: wnoszą stąd o nowej kombinacji ministerjalnej do której weszliby sami deputowani Izby. Kombinacja ma za sobą daleko więcej niż myśl utworzenia gabinetu z łona Izby panów pod Auerspergiem.

Medjolan 12-go. — Minister spraw zgranicznych Visconti Venosta miał na wczorajszym bankiecie towarzystwa patrijotycznego mowę, w której zestawiał pojednawczą politykę rządu względem Papieża z usposobieniem opinii publicznej we Włoszech i zapatrywaniem gabinetów europejskich. Korzyści polityki umiarkowania są wielkie: rząd nie zrzeknie się ich; nie zmieni swego postępowania; zapewni stolicy apostolskiej niepodległość. Europa nie przestanie wspierać rządu sympatyczną swą postawą. Parlament sam ureguje stosunek Włoch do Papieża. Dawne państwo kościelne potrzebuje wielkich reform administracyjnych; rząd myśli o nich i przyprawia je do skutku.

Florencja 11-go. — Minghetti powraca dziś na swe stanowisko do Wiednia.

Konstantynopol 5-go. — Liczne kanonierki francuskie krążą przy brzegach Azji, czatując na statki niemieckie. Raut-Pasza mianowany został gubernatorem Krety.

Ateny 5-go. — Izba reprezentantów zwołana na 6 grudnia.

Wiedeń 12-go. — Rząd w Tours czynił znowu starania, aby skłonić Anglję do pośredniczenia w zawarciu pokoju.

Londyn 10-go. — Lord Loftus posł w Berlinie otrzymał rozkaz zakommunikowania gabinetowi berlińskiemu noty w przedmiocie rokowań o zawieszenie

broni, napisanej w tonie bardzo łagodnym i uprzejmym.

Berlin 11-go. — „Staatsanzeiger“ ogłasza sprawozdanie kanclerza Związku północnego hr. Bismarcka z ostatnich rokowań z Thiersem. Sprawozdanie to ma formę okólnika dyplomatycznego i nosi datę 8-go b. m.

Tours 10-go. — „France“ donosi, że państwa neutralne istotnie zaproponowały kongres. Thiers przybył tu onegdaj jednocześnie z Laurier, który powrócił z Anglji, gdzie zaciągnął dla rządu pożyczkę. Thiers stara się obecnie nakłonić Gambettę do zwołania konstytuanty po za Paryżem.

Praga 11-go. — Cofnięto rozkaz względem dostawy kozuchów dla armji niemieckiej, skutkiem tego tutejsi dostawcy wstrzymali swe czynności.

Tours 11-go. — Wczorajszy urzędowy Monitor daje do zrozumienia, że spodziewać się można teraz zebrania kongresu europejskiego.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 13 Listop. godz. 12 m. 35 z poł.

Wersal 11-go. — Wiadomość urzędowa. Tann przez 11 b. m. nie zauważył, aby znajdujący się przed nim nieprzyjaciel posuwał się naprzód.

Verdun 11-go. — Przy kapitulacji wzięto do niewoli 2 generałów, 11 sztabów oficerów, 150 oficerów i około 4000 żołnierzy, dział różnego kalibru znaleziono 136, prócz tego około 23,000 ręcznej broni piechoty, oraz znaczne zapasy różnego materiału wojennego.

Warszawa d. 14 Listop. godz. 10 z rana.

Wersal 12-go. — (Wiadomość urzędowa.) W bitwie generała von d. Tann z 9-go b. m., wszystkie ataki nieprzyjaciela odparte były z wielkimi jego stratami, poczem dopiero nastąpił odwrót. 10-go w południe zabłąkał się oddział bawarskiej rezerwy amunicyjnej, przy którym znajdowały się dwa działa rezerwowe, i wpadł w ręce nieprzyjaciela. 12-go niewidziano żadnych nieprzyjacielskich poruszeń; pod Paryżem również nic nowego nie zaszło.

* * * Mieszkańcy Kolonji przypatrywali się wzruszającej scenie, jaka niedawno miała miejsce w obozie jeńców francuzkich.

Dwoje starych ludzi, mężczyzna i kobieta, wlokąc o kiju zmęczone nogi, zjawili się pewnego dnia przed komendą straży obozowej. Opuścili wioskę w środkowej Francji, z nadzieją zobaczenia jełynego syna, który im pozostał. Jeden zginął na polu bitwy, drugiemu kula działowa urwała obie nogi, skutkiem czego umarł w szpitalu, trzeci najmłodszy dostał się pod Sedan do niewoli niemieckiej i według zebranych po drodze wiadomości, miał być internowanym w Kolonji.

Staruszkowie odbyli całą podróż pieszo, krzepieni nadzieją ujrzenia ostatniej swej pociechy. Oficer dyżurny wysłuchawszy opowiadania stroskanych małżonków, polecił natychmiast rozpocząć poszukiwania pomiędzy jeńcami. Po kilku godzinach niespokojnego oczekiwania, biedni rodzice dowiedzieli się, że syna ich nie ma w obozie. Oboje zwiesiwszy smutno

głowy ku ziemi, zabierali się już do dalszej drogi, kiedy jakiś pułkownik pruski, przejeżdżający przypadkiem i uderzony widokiem tych ludzi, zatrzymał się nagle przed nimi, zapytując o powód przybycia.

— Szukamy syna będącego w niewoli, — odrzekli.

— Wasze nazwisko?

Staruszek wymienił swoje.

— Poczekajcie tu chwilę, — rzekł pułkownik, — ja postaram się odnaleźć waszą zgubę.

W pół godziny potem jeniec francuzki spoczywał już w objęciach matki, w której oczach jaśniały wielkie łzy radości. (Kölnische Ztg.)

+ Jutro w kościele S-go Marcina o godzinie 9-tej rano, rozpocznie się nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych siostr w arcy-bractwie panien S-tej Tekli w czwartek o godzinie 10-tej, odprawi się nabożeństwo żałobne za dusze dobrodziejów, którzy zostawili fundusze dla arcy-bractwa Pocieszenia N. Marji Panny.

+ W następną środę, dnia 16go b. m., w kościele Stej Anny, na Krakowskim Przedmieściu o godz. 10 z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych z arcy-bractwa czci Serca N. Marji P.

+ Senior bractwa S-go Michała Archaniola zaprasza W. protektorów i protektorki oraz wszystkich członków obojga pici do tegoż bractwa należących na Nabożeństwo żałobne, w kościele Św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, odbyć się mające dnia 15 listopada to jest we wtorek o godzinie 9 rano. —9073—

+ Senior Bractwa Serca Pana Jezusa, zaprasza braci i siostry, na żałobne Nabożeństwo, za dusze zmarłych braci i siostr, w dniu 16 b. m., t. j. we środę, o godzinie 9tej rano, w kościele Opieki S-go Józefa przy Krakowskim-Przedmieściu odbyć się mające. —9094—

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej.* Przed nadchodzącą zimą przypomina osobom dobroczynnym, iż stare odzienie, bieliznę, obuwie, takowa instytucja dla doręczenia, prawdziwie nieszczęśliwym przyjmuje, w Rodzinie N. Maryi Panny przy ulicy Żelaznej Nr 47 i w Instytucie Sióstr Miłosierdzia S-go Kazimierza na Tamce, chociaż głównym celem Biura informacyjnego jest polecenie kilkunastu familji każdego tygodnia, drogą pism publicznych miłosierdziu ogółu, Biuro niemające żadnych nawet sobie powierzonych funduszków do rozdawania, spełniłoby zakraślony cel swego istnienia, jednak zważywszy, że przy ciągłym wyszukiwaniu prawdziwej nędzy, instytucja ta zna i ma ciągłą styczność z nader wielką liczbą nieszczęśliwych, byłoby więc do życzenia, gdyby możniejsze domy, którym Bóg udzielił hojnie swych darów, jako też i te, którym nędra nie dokuca, stosunkowo każdy chciał pewne stałe tygodniowe, albo miesięczne ofiary powierzyć instytucji do rozdania biednym. Przytem Biuro przypomina, iż wyznaczenie jałmużny nie inaczej następuje jak tylko po osobistym zwiedzeniu przez Siostry Miłosierdzia, i złożeniu piśmiennego sprawozdania o nieszczęśliwym położeniu tych rodzin; co się tyczy doręczenia przeznaczonej jałmużny, czynią to siostry miłosierdzia łącznie i wspólnie z jedną z pań należących do składu Biura. Ofiary mogą być przynoszone osobście do Biura, Ulica Jasna Nr 4, a w takim razie ofiarodawca własnoręcznie swój dar do księgi sznurowej zapisuje, lub też mogą być przysyłane w opieczetowanych kopertach, i do skrzynki żelaznej na ten cel przeznaczonej wkładane, które na sesjach tylko są otwierane, i do księgi sznurowej zaciągnięte. Osoby trudniące się

zbractwem, jako mające już utrzymanie, z ofiar składanych do Biura informacyjnego nie korzystają. (3—3)

Dotychczasowe odczyty popularne jakie miały miejsce w Zakładzie Nauki dla kobiet co środa za opłatą 10 groszy od dnia 13 listopada odbywa się co niedziela od godziny 5-ej do 6-ej po południu. — Prelegent który raczył przyjąć współudział w tych odczytach zastrzega, że jeśli dalej na wspomniane odczyty uczęszczać będą kobiety tak nielicznie jak to dotychczas miało miejsce, to łatwo tą obojętnością spowodowane być może przedkie zakończenie tych odczytów. (1—1) — 9074—

Instytut leczniczy prywatny dla chorych syfilitycznych i skórnych,

Mężczyzn i Kobiet

D-ra KADLERA,

ulica Złota, Nr 17, dawniej Mokotowska,

przyjmuje chorych z tak zwanymi chorobami sekretnymi jakoteż dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerzbiąg, wypryskiem, i t. p. Opłata za utrzymanie, leczenie, kąpiele, etc., wynosi na dobę od Rs. 1 Kop. 50, do Rs. 3 od osoby.

Ambulatorjum Zakładowe, w którym chorzy przychodnie z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się codziennie z rana do godziny w poł do 11-jej i po południu od 4, do 6-tej, w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 22 w domu W-go Epstejna.

Temże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do Zakładu. —512— (4 50)

— Magazyn kapeluszy męskich i damskich **Teodora Weigt** przy ulicy Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia Nr 412a, w domu W-go Bayera egzystujący, poleca ostatniej mody **Angielskiej i Francuzkiej kapelusze męskie** filcowe aksamitne (velvet) Rantschonkowe i do polowania, w ogóle praktyczne na porę słotną. (3—3) —8455—

Wyksatynowe obicia,

na meble, oraz wewnątrz powozów, nieplamiste, nie dopuszczające moli i bardzo mocne, w różnych deseniach gustownych, nadto **Wyksatynowe fartuchy i śliniaczki**, niemniej: **różne gatunki Wyksatyn na odzież nie przemakalną** lub do innych zastosowań higienicznych przeciw wilgoci poleca **Kantor komissowy S. Lewenberga**, posiadający wyłączną Agencję pomienionych wyrobów w Królestwie, przy ulicy Zabiej Nr 949, nowy 1, na 2iem pięttrze. (2—3) — 8977 —

Jeszcze tylko na czas krótki.

Na wielostronnie objawione żądanie Szanownej Publiczności, **słynni Artyści wyrobów szklanych**, dadzą szereg przedstawiń swej zręczności, przy ulicy Bielańskiej, Nr 593 domu, w Sklepie obok Apteki. Każdy odwiedzający otrzyma bezpłatnie jeden z wystawionych przedmiotów. (2—6) —9008—

Od wielu lat zaszytnie znana

Pracownia sukien damskich


pani **Jekiel**, egzystująca na Krakowskim Przedmieściu, w dziedzińcu przechodniego domu Roeslera, na obecną porę zaopatrzoną została we wszelkie **Stroje damskie**, jakoto: kapelusze, ezepecki, ubranka, kaptury, wszystko w najlepszym guście, po cenach umiarkowanych. —8964— (1—3)

BAZAR.

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,” przy ulicy Senatorskiej, obok Re-sursy Kupieckiej, otwarty od 8 do 1 w południe i od 3-jej do 8-jej wieczorem, przyjmuje w komis rozmaite rzeczy na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację. (3—24) — 8826 —

 **Magazyn Strojów, Sukien, Ubrań dzieci-nych**, wraz z **Zakładem szycia Bielżny**, w środku miasta, elegancko urządzony, jest z powodu słabości zdrowia Właścicielki, **do sprzedania**. Wiadomość w Dystrybucji p. Nowakowskiej, przy ulicy Bielańskiej, Nr 603 w Hotelu Lipskim. (4-6) — 8592 —

Potrzebnym jest **NAUCZYCIEL**, któryby posia-
pał język francuzki lub niemiecki, i mógł klasycznie przygo-
tować Dwóch Chłopczyków do klasy IIgiej. Wiadomość
przy ulicy Aleksandry, w domu Baura, w mieszkaniu Wgo
Manugiewiczza, rano od godziny Sej do 10ej, po południu od
od 5ej do 10ej wieczór. (1-2) — 9098 —

 Ktoby z PP. producentów chmielu, miał
takowy zdatny do wyrobu Bawarskiego pi-
wa w wyborowym gatunku, sucho sprzatnię-
ty do zbycia, raczy próbę przesłać do Kan-
toru P. Maurycego Fajansa, przy ulicy Trebackiej, Nr 638,
dom dawniej Steinkellera, wraz z dokładnym adresem swoim
i ostatnią ceną. (2-2) — 9031 —

Zawiadamia Szanowną Publiczność, zaufaniem swoim
mnie zaszczycają, że Kantor mój przy ulicy Nowy-Świat,
w domu Hr. Stadnickiego, przeniosłem do

Kantoru Głównego Loterji,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Wystawy Sztuk
Pięknych, dokąd Szanowni Gracze Loterji, w celu wymienio-
nia lub Kupna Losów do Klasy 5ej poatygować się racza.
Ciągnięcie klasy 5ej rozpocznie się dnia 6go grudnia r. b.

MAURYCJ NELKEN,

Główny Kolektor Loterji Królestwa Polskiego.
(1-8) — 9104 —

Zakład Nauki Sztuk i Rękodziel

dla Kobiet

BAZAR WYROBÓW KOBIECYCH.

Bazar przyjmuje w komiss do sprzedaży wyroby kobiece
oraz obstalunki na takowe.

W kantorze Bazaru znajduje się księga adressowa
pracowniczek poszukujących zajęcia.

W Zakładzie ODCZYTY z nauk przyrodniczych :
w poniedziałki, wtorki, piątki soboty od 4-ej do 6-ej. Bilet
abonamentu kop. 15 — razowy kop. 25.

ODCZYTY POPULARNE. W niedziele od 3-ej
do 4-ej. Bilet wejścia 5 kop.

LEKCJE Buchhalterji, kroju sukien, szycia na maszy-
nie, litografji i introligatorstwa. (2-6) — 9026 —

Rodzenki malaga sur-choix, z domu Rein
& Comp.

Winogrona Hiszpańskie Almerja.

Jabłka tyrolskie, rozmarynowe i inne.

Kaszanyi prawdziwe marony.

Winogrona Badańskie ostatni transport.

Woda Pomarańczowa i Albiernes do nżytku
gastronomicznego.

Oranzada, Cytrynada, Soki owocowe, More-
lewe powidla.

Esencja pomidorowa, Zupa zółwiowa.

Szyjki i Masło rakowe, Homary au naturel i w oliwie.

Rakowa śmietana do przyprawy Homarów.

Różne Ryby w oliwie na sposób sardynek.

Gelatina biała i różawa, Sól stolowa angielska mielona
w paczkach funtowych.

Groszki rozmaite jako to: Pefit pois, Haricot rest, Hari-
cot flageolet, Jardiniere, Cardons i wiele innych jarzyn
w puszkach konserwowane.

Także marynowane Pikle, Korniszony, Groszek zielony
w strączkach, Kalafior, Cebulki białe, Orzechy włoskie,
Musztardy, Diaphane, Imperial, Düsseldorf i Angielska.

Wszystkie gatunki świeżych Bakalji, jako też nowy trans-
port Biequitów Angielskich Albert i Sera Chester, o-
trzymał Skład **Ant. Stepkowskiego**.

(1-6) — 9071 —

Mleczarnia,
przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, pod Nr 1559b,
zawiadamia, iż w tejże mleczarni, można obecnie dostać mle-
ka prosto od krowy, zbieranego i smietanki dobrej, przytem
nadmieniam się, iż biorącym miesięcznie mleko prosto od kro-
wy, odstępuje za kop. 9 kwartę. (1-1) — 8010 —



Winogrona Badańskiej Węgierskie, nad-
chodzi codziennie do Składu win i delikatesów, **A. BOCQUET**, w gmachu Teatralnym.

Tenże skład otrzymał **Ser Limburgski**, mi-
nogi elbląskie duże, **Ser Gorgonzola** wło-
ski, **Węgorze** rolowane, **Sliwki greckie**, **Li-
kiery** w rozmaitych gatunkach. (19-0) — 8396 —



Ostrygi Holsztyńskie z Flensburga,

codziennie otrzymuje Skład **Anton. Step-
kowskiego**. (43--0) --- 7214 ---



Ostrygi Holsztyńskie z Flensburga,

nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win
i Delikatesów **A. Bocquet**, w gmachu Te-
atralnym. (43--0) --- 7196 ---

TEATR WIELKI.

Jutro: **Linda z Chamounix.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Posażna jedynaczka. Miłość i Dyploma-
cja.**

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 2 (14) listopada 1870 r.

| Monety i Papiery | Żądano | | Płacono | |
|---|------------------|----|---------|----|
| | RUBLE I KOP. SR. | | | |
| Pólimperjały Ros. rs. — k. — k. — | | | | |
| Dukaty Hol. rs. — k. — rs. k. — | | | | |
| Obligj skarbowe 100 rs. (od kup.) | | | | |
| Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100 | 91 | 93 | 91 | 68 |
| Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 | 89 | 77 | 89 | 43 |
| Listy Zast. nowe 5 z r. 1869 | 87 | 67 | 87 | 23 |
| Listy Zastawne miasta Warszawy | 84 | 25 | 83 | 75 |
| Obligj Tow. Kredyt. Ziemińskiego | 100 | 17 | — | — |
| Listy Likwidacyjne rs. 100 | 73 | 69 | 73 | 36 |
| Bilety Banku Cesars. za r. 1860 | — | — | — | — |
| Nowa Ros. pożycz. prem. z r. 1864 | — | — | — | — |
| — — — — — z r. 1866 | — | — | — | — |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę | 73 | — | — | — |
| Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej | 70 | — | — | — |
| Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żel. War.-Terespól. | — | — | — | — |
| Akcje Banku Handlowego Warsz. | 129 | — | — | — |
| Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia | 127 | 50 | 126 | 50 |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej | — | — | — | — |
| Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej | — | — | — | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie | — | — | — | — |

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 156²/₃
Od Likwidacyjnych kop. 195¹³/₁₈
Od Listów Zastawnych nowych kop. 181¹/₀
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 59¹³/₁₈
Berlin: Weisel 100 tal. 8 d. rs. 115 k. 35 rs. 115 k. 5
Londyn: 3 m. funt. ss. fr. 7 kop. 83 rs. 7 kop. 81
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 80 rs. — k. —

Okowite płacono dnia 11 Listopada hurtową składniczą
za garniec od kop. 135 do 136. — Pojedynczą szynkarską
garniec od kop. 137 do 138 kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). — Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI.

Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Przyjaciela Dzieci** Nr 46 wyszedł z druku i zawiera: *Afryka* (z ryciną).— Wyrodek (powiastka z prawdziwego zdarzenia) przez Adama Pługa.— *Rozmowa Michała*, wiersz Stefana Witkowskiego.— *Biały koń* (wspomnienie z czasów wojny Stanów Zjednoczonych z Meksykiem).— *Czerkiesi*.— *Wiadomości z przemysłu fabrycznego*.— *Wyroby kamienne, gliniane i ogniotrwałe*.— *Rok pobytu w Arabji środkowej* (wyjatek z dziennika podróznego).— *Przejście w północnych Alpach* (z ryciną).— *Myśli i Zdania*.

— **Tygodnika Mód** 46 wyszedł z druku i zawiera: *Kocham ciebie* (wiersz).— *Kilka słów o powieści* przez Stanisł. J.— *Panna de Seneville* przez M. De Bazancourt przekład z francuskiego p. K. P.— *Listy o młodych literatach warszawskich*.— *Król Lir* Tragedja Szekspira w pięciu aktach przetłómaczoną wierszem rymowym przez Adama Pługa.— *Korrespondencja ze Lwowa*.— *Przegląd teatralny*.| *Wiadomości literackie, artystyczne, naukowe i t. p.* Przytem dodtek ze wzorami ubiorów i robót kobiecych oraz arkusz z krojami.

W obec niedostatecznych wiadomości naukowych i braku z małym wyjątkiem, praktycznej wprawy, u tutejszych gorze, lanych, wydawca dzieła w rossyjskiem tłumaczeniu,

„Gorzelnictwo racjonalne“

technika i praktycznego Gorzelanego E. Szuberta, z przedmową profesora Otto, mającego już kilka wydań w Niemczech, zaleca PP. posiadaczom gorzelnii w Królestwie Polskiem, pozostałe jeszcze w niewielkiej liczbie exemplarze wyżej wzmiankowanego wydania.

W tym dziele, z wielu rysunkami w tekście, zawiera się szczegółowa informacja przyrządzania wódzanego zacieru jak z kartofli, tak i ze zboża w najlepszy sposób, dający możność otrzymywania z jakkolwiek bądź dobrego materiału największą ilość okowity, z dołączeniem opisanja lepszych sposobów przyrządzania drożdży, rozmaitych gatunków siodu i t. d., jako też aparatu do odpędzenia okowity, najnowsze go urządzenia.

Uprasza się z żądaniem udawać do księgarni Koźnaczykowa, Warszawa, Nowy-Swiat, Nr 1245.

Cena książki z przesyłką rs. 1 kop. 75.

(3—3)

—8569—

Czytelnia Książek

**Polskich, Francuzkich i Niemieckich,
Karola Bersteina,**

otworzoną została na większą skalę w dniu 24 września b. r., przy ulicy Niecałej, w domu Wgo Sznideckiego, Nr 8 nowy. Abonament bez **zastawu**, książek polskich, wynosi miesięcznie Kop. 60, rocznie Rs. 3 Kop. 60; książek zaś francuzkich i niemieckich, miesięcznie Kop. 75, rocznie Rs. 4. Katalog kompletny książek polskich, mieszczący w sobie najnowsze dzieła niezadługo wydrukowanym będzie; zaś suplementa do katalogów, dzieł najnowszych francuzkich i niemieckich, wkrótce do druku przygotowanemi zostaną. (2—3) —8911—

Następujące KALENDARZE na rok 1871, sprzedają się w Księgarni A. Dzwonkowskiego, ulica Miodowa, Nr 482 (nowy 6): 1. **Kalendarz z obrazkami**, (przedruk z Kalendarza na rok 1870, z wyjątkiem swiat i części astronomicznej, według ogłoszenia wydrukowanego na drugiej stronicy tego Kalendarza). Cena Kop. 20. ^{10/11} **egzemplarzy kosztują Rs. 1 Kop. 50.** 2. **Kalendarz kieszonkowy** (pugilaresowy), z Mapką Teatru wojny, Kop. 3; z taksą Mapką kolorowaną, Kop. 5. **100 egzemplarzy Rs. 2.** Tamże przyjmuje się prenumerata na **Gwiazdkę** czyli **Kolende** na rok 1869/70. Cena Kop. 30. Z tem wydawnictwem połączona jest rozdawnictwo premji. (1—1) —9041—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) listopada r. b., od godziny 12-iej w południe, odbywać się będzie

dzie w Sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja in minus, na dostawę roku 1871.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Materiału na buty z czarnej juchtowej skóry, z długimi do kolan cholewami, par 1,060 od rs. 4 za parę.
2. Materiału na buty z białej juchtowej skóry z krótkimi cholewami, par 2,120, od Rs. 1 Kop. 80 za parę.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Materiału na buty z czarnej juchtowej skóry, z długimi do kolan cholewami, par 1,140, od Rs. 4 za parę.
2. Materiału na buty większego rozmiaru z białej juchtowej skóry, z krótkimi cholewami, par 195, od Rs. 1 Kop. 80 za parę.

3. Materiału na buty mniejszego rozmiaru z białej juchtowej skóry, z krótkimi cholewami, par 240, od Rs. 1 Kop. 50 za parę.

Licytacja odbywać się będzie głośnie i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać na ręce Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opiewające, na papierze stemplowym ceny kop. 30, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośniej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklarację, winni dołączyć kwit Kassy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w teje wadium w ilości rs. 1340 i na koszt ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymujemy się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni Świąteczne.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Magistratu Miasta Warszawy o odbyć się mającej w dniu 16 (28) Listopada r. b. publicznej licytacji składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1871 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, wadium w ilości rs. 1340 i na koszt ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia mca 1870 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

W nieobecności p. o. Prezydenta,

Radny Magistratu, Radca Stanu **Mazurkiewicz.**

Naczelnik Kancelarji

Zdzitowiecki. (2—3) —8943—

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 9 (21) Listopada r. b., od godziny 12 w południe, odbywać się będzie w Sali Posiedzeń Magistratu Miasta Warszawy, licytacja in minus, na dostawę w ciągu roku 1871.

A. Dla Zarządów Cyrkulowych

Policeji Wykonawczej i Straży Policyjnej:

1. Drzewa sosnowego sążni pół-kubicznych 2,090, od rs. 4 kop. 25 1/2 za sążen.
2. Świec łojowych funtów 5,000, od kop. sr. 17 za funt.
3. Miotel do czatowni sztuk 360, od kop. sr. 1 1/2 za sztukę.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Drzewa sosnowego sążni pół-kubicznych 700, od rs. 4 kop. 25 1/2 za sążen.
2. Świec łojowych funtów 8,260 od kop. sr. 17 za funt.
3. Różg brzożowych na wicły i miotły kominiarskie, fur 350 każda 30 peków, mocno związanych obejmująca, każdy grubości w średnicy werszków 12, od Rs. 3 kop. 78 za furę.

Licytacja odbywać się będzie głośnie i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać na ręce Prezydenta Miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12-iej w południe, deklaracje opiewające, na papierze stemplowym ceny kop. sr. 30 podług

podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobienia poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych, — otworzenie złożonych deklaracji, nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośno.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje, winni dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejez wadium w ilości rubli sr. 1,600 i na koszt ogłoszenia rsr. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu M. Warszawy o odbyć się mającej w dniu 9 (21) Listopada r. b. publicznej licytacji, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu r. 1871, (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN, (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rs. 1,600, i na koszt ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. — Pisałem dnia . . . i mca . . . 1870 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

W nieobecności p. o. Prezydenta,
Radca Stanu, *Mazurkiewicz.*
Naczelnik Kancelarii, *Zdzitowiecki.*
(3-3) — 8694

Zerząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej — Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 listopada i w następnych r. b. w Magazynie głównym i Warsztatach Mechanicznych Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej odbytą zostane głośna in plus licytacja na sprzedaż rozmaitych przedmiotów z użycia wyszłych, jako to: kół lanych, obtoczków z obręczy, kół, parochodów i wagonów, szyn w obcin-kach, szyn zużytych od drogi konnej, szmelcu kowalskiego, a to według cen wykazem objętych.

Warunki licytacyjne; oraz wykaz przedmiotów i cen przejrane być mogą każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i niedzielnych, w czasie od godziny 10-jej z rana, do 3-jej po południu, w Magazynie głównym Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, obowiązani są złożyć na ręce Magazyniera Głównego wadium w ilości rs. 120 gotowizną i kwit odpowiedni przedstawić Komisji wyznaczonej do odbicia sprzedaży, bez tego bowiem nikt do licytacji dopuszczonym nie będzie.

Nieutrzymującym się przy licytacji wadium bezzwłocznie zwróconem zostanie. Wadium zaś nabywców pozostanie w Kasie na pewno do utrzymania przyjętych na licytacji zobowiązań.
(2-3) — 8961

B A Z A R.

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury,”

przy ulicy Senatorskiej. obok Resursy Kupieckiej,

ma do sprzedania nowe i używane: **Ubiory mezzkie i damskie, Kolczyki, Lampy, Zegary, Tace, Obrazy, Bielizne, Szal damski, Nuty, Porcelane, Zyrandol duży, Pralnie mechaniczne. S t o l i k antyk z XVIIIgo wieku i wiele innych.** Bazar przyjmuje nadto w komis do sprzedaży **rozmaite przedmioty** za opłatą 6% od sprzedaży po sprzedaży. Panowie rzemieślnicy mogą do **Bazaru** składać swe wyroby do sprzedaży, bez żadnej opłaty z góry, jeżeli wyrób jest nowy. Członkowie zaś Stowarzyszenia płać tylko komissowe, a wpisowemu wcale nie płać. Od obrazów, rzeźb i w ogóle przedmiotów sztuki wpisowe z dołu pobiera się. W Bazarze nadto jest **Księga anasów**, w którą każdy za opłatą **dziesięciu groszy**, może wpisać co ma do sprzedania, lub co chce kupić. Każdy zaś bezpłatnie może ową Księgę przejrzeć i potrzebne adresy wynotować. Bazar otwarty codziennie od Sej z rana do 1szej w południe, i od 3ej do 8ej wieczorem.
(2-3) — 8915

Całkowita wyprzedaż Dystylarni.

- 1^o Budynek murowany z kominem w którym się mieści:
- a. Aparat dystylacyjny systemu Sawala, złożony z kółta miedzianego 400 wiader wymiaru, kolumny z 10 talerzami, rury węzowej, wszystko miedziane.
- b. Węglarze 2 z blachy żelaznej z miedzianymi przyborami.
- c. Kocioł parowy żelazny z bronami i rurami miedzianymi.
- d. Retorty 3 do wypalania węgla żelazne.
- e. Pompki, rury, kadzie, beczki &c.
- 2^o Czworak drewniany dla pomieszczenia służby.
- 3^o Piwnica murowana do pomieszczenia beczek.
- 4^o Studnia z pompą i m. n. eżem do niej.

Wszystko to porządnie oparkanione, z gruntem 2 dzies. (4 morgi) obszaru, kupić można w całości lub częściowo, za bardzo niską cenę. Wszelkie te aparaty służyć mogą z wielką korzyścią do większych gorzelni, jako też i całość z wielką łatwością na gorzelnię zamieniona być może.

Wiadomość w dobrach Passy pod Błoniem o 27 wiorst od Warszawy, u właściciela. (2-6) — 9022

Gorzelnia i Browar Piwny

o dwadzieścia wiorst od Warszawy, mogą być oddane na tegoroczną kampanię, bez czynszu dzierżawnego. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można u Pana Konstantego Reiman, Plac króla Zygmunta, Nr nowy 99, ulica Ślepa.

(2-3) — 9012

JOANNA.

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 53, potrzebuje **Panię** do szycia Gorsetów, któreby już pracowały u Pani **Bonnet** i któreby mówiły a przynajmniej rozumiały po francuzku, oraz Panię do nauki, zgłaszac się mogą interressowane do jej zakładu pomiędzy godziną 6 a 7 wieczorem. (2-3) — 9000

Fabryka Korków N. Schoeffer

w Wroclawiu, Ohlaustrasse, 42.

Poleca wszelkie gatunki **korków**, po cenach bardzo przystępnych, za gotówkę. (2-5) — 8978

WILGOĆ W MIESZKANIACH.

W roku bieżącym, jako bardzo dzystym, w mieszkaniach nawet dawniej suchych dokuca wilgoć. Z wieloletniego doświadczenia, za pewny środek usunięcia, chociaż w znacznej części wilgoci z mieszkań podajemy: Kładzenie w miejscach najwilgotniejszych mieszkania, brył niegaszonego wapna. Wapno cheiwi pochłania wilgoć, a gdy się zupełnie na mękę zamieni, takową usunąć, a świeże bryły wapna założyć należy. Wilgoć jest kłeską dla zdrowia, sprzętów, i w końcu dla odzienia, a usunięcie jej chociaż by tylko w znacznej części nie kosztowne, gdyż funtów czterdzieści niegaszonego wapna kosztuje Kop. 25 (Gr. 50), a funtów 20 Kop. 15 (Złp. 1),

Skład Wapna KLECZEŃSKIEGO,

Alea Jerozolimska, Nr 41.

wprost Magazynów Drogi Żelaznej War-Wied. (3-3) — 8731



MAGAZYN MEBLI

Wa szawskich i Zagranicznych pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doбором **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli gietych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych.

(4-10) — 8746

Ostrzegam niniejszem, aby nikt nie na bywał Summy Rs. 30 od **Jana i Joanny Lindner**, małżonków, pochodzącej z testamentu w d. 5 Lipca 1858 r. sporządzonego, przez zmarłego **Juljana Kwiecińskiego**, b. Żołnierza Straży Ogniowej Warszawskiej, gdyż Summa takowa przezemnie spłaconą została.—Warszawa, d. 30 Października (11 Listopada) 1870 r.
(2-3) —9051—

Józef Kwieciński.

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel** autora monografii hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(38-105) — 5506 —

FRANCUZKA

ukształcona, życząca sobie przyjąć tak zwane **demi-place**, bardzo korzystne, poweźmie bliższą wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ lub w Redakcji „Gazety Polskiej.“

(5-0) —8890—

Do wydzierżawienia

zaraz, na lat trzy, dwa **piece** do wyrabiania **terpentyny, smoły i węgla**, z dodaniem w miejscu drzazg i drzewa, oraz gruntu ornego morg. 15-cie. Zakład ten posiada wszelkie apparatusy do tej fabryki potrzebne. Bliższa wiadomość pod Nr. 1,260b ulica Chmielna w officynie na prawo 1-sze piętro, wskaże stróż Jan.

—8962— (4-6)

FABRYKA POWOZÓW

MARKOWA w Moskwie,

potrzebuje majstrów: Slusarzy, Korpuśników, Kowali, Tapicerów, Malarzy i Kołodziej.

Pragnących przyjąć powyższe zajęcia, proszę listownie podać swoje warunki pod adresem Fabryki Powozów Markowa w Moskwie.

(11-12) — 8599 —

Kerzystny Interes!

Do Zakładu od lat kilku w Warszawie z najlepszym powodzeniem prowadzonego, poszukiwaną jest **Osoba** płci żeńskiej, dla powiększenia tego Zakładu, posiadająca Kapitału około Rs. 600. Osoba pomieniona będzie czynną w Zakładzie, za co przy wszelkiej pewności kapitału, będzie miała życie i mieszkanie, oprócz tego procentu Rs. 150 rocznie. Bliższą wiadomość powziąć można w Składzie Płótna i Bielizny Pana A. Kohn, Krakowskie-Przedmieście, Nr 495 (95), dom Wgo Dotrycza.

(2-3) — 9050 —

Pisarz gminy Piaseczno potrzebuje **Pomocnika** obznajomionego z językiem ruskim i czynnością biurową Magistratu lub Gminy. Bliższą wiadomość udzieli p. Markiewicz, ulica S-to-Jerska, Nr 30 nowy. (1-1) — 9095 —

W PETERSBURGU

KOENIGSBERGER et Comp.

w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Szanownej Publiczności składy swoje Orygin. Amerykań. Patent. Maszyny do szycia **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora**, oraz wszystkich najlepszych systemów.

(65-0) —2376—

W WARSZAWIE.



Marja Dabrowska pośrednicząca w rekomendacji **Nauczycieli, Guwernantek i Bon**, ma zaszczyt zawiadomić, że przeniosła swe mieszkanie na **Krakowskie-Przedmieście** pod Nr 7 do domu W-go Grodzkiego, w drugi dziedziniec, do oficyny jednopiętrowej, na lewo, na 1-sze piętro, Nr mieszkania 44, i poleca się nadal kaskawym względem, oznajmiając, że ma do umieszczenia osoby różnej narodowości, z wyższym i mniejszym wykształceniem, z muzyką i bez.

(2-3) — 8725 —

Potrzebną jest:



Pożyczka od rs. 500 do 1,500,

na pierwszą połowę wartości domu lub też na wexel. Osobę żądającą w skaże Redakcja Kurjera Warszawskiego.

(1-3) —9088—

UWIADOMIENIE,

Skład Materiałów Aptecznych i Farb Leona Gradomskiego, przeniesiony został z dniem 1-go października r. b., na Długą ulicę pod Nr 551 nowy 22, obok Hotelu Drezdeńskiego do domu zwanego Lasockie.

(1-21)—9078—

W nowo-założonej

MLECZARNI,

w prost kościoła 8-go Krzyża, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 8 nowy, dostać można Mleka prosto od krowy po kop. 8, śmietanki po kop. 20 i mleka zbieranego po kop 4. Dojenie trzy razy dziennie, pomiędzy 6-tą a 7-mą rano, pomiędzy 12-tą a 1-szą w południe i pomiędzy 6-tą a 7-mą wieczór. Tamże można dostać mleka za markami „Merkurege“.

(1-3)—9079—

Jest do sprzedania

Salopa Jedwabna,

rypsowa, lisami podbita, z kołnierzem tumakowym za rs. 130, Mufka i Kołnierzyk gronostajowy za rs. 20; Szafa jesionowa do sukien, za rs. 35; trzy Świeczniki brązowe każdy do 3ch świec za rs. 10; Samowar za rs. 10; wszystko jest w dobrym stanie. Ulica Wiejska, naprzeciw kościoła, Nr 10 nowy; w dystrybucji można powziąć dalszą wiadomość,

(1-1) — 9091 —

Przy ulicy Chmielnej są do sprzedania

Różne Meble,

nowe i używane Garnitury, Szesłagi, Kozetki, Fotele, Napoleonki, Łóżko, Szafa, Biórko, Toaleta, Szafka do łóżek, Stoliki do kart zwyczajne i konsolkowe, Fajczarnie z Żardyniera do kwiatów, Łóżko dubeltowe, Krosienka mahoniowe, Komody i inne Meble. Zamiany i przerabiania Mebli i inne roboty Tapiecerskie przyjmują.

K. Golanowski,

(1-6) —9083— Nr 1524, nowy 6, około Nowego-Swiatu.

Do sprzedania

Meble Mahoniowe,

t. j. Garnitur składający się z Kana-py, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, rypssem krytych, Stół przed kana-pą, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbie-rane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szesłag skóra kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Także **BRYCZKA** elegancka na resorach z **Zaprzęgami Angielskimi**, na parę koni i na jednego. Wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej, idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskaże.

(2-6) —9062—

Wyprzedaż Magazynu Mebli,

Przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355h, w **Magazynie Mebli Fr. Angerstejn**, wy-przedają się wszystkie Meble, po cenach nader zniżonych. Meble pochodzą z własnej fabryki i są w wielkim wyborze, między innymi są zupełnie gotowe **3 Garnitury** rypssem wefnianym kryte, oraz duże Kredensy orzechowe i jesionowe. W Magazynie tym są też do sprzedania 2 oryginalne obrazy **C. Branda** i jeden Landszaft. Wszystkie trzy w pozłaca-nych ramach, za 120 rs.

(2-8) — 9017 —



Wagi decymalne.
Kassy ogniotrwale.
Reparacje parowych machin i in-
nych, w Warsztacie Mechanicz-
nym

G. Schönjahn,
ulica Elektoralna, Nr 758.

(2-3) - 9029 -



Obecnie pora najlepsza do sadze-
nia **ZYWYCH PLOTÓW.**
Do tego użytku **BRACIA BAR-**
DET polecają różnego rodzaju Krze-
wy, między którymi Głogi zajacze czyli Crataegus, Oxia-
cantha, są najstosowniejsze. Cena za 1,000 sztuk 2-letnich
Rs. 6, za 1,000 sztuk większych Rs. 10, za 1,000 sztuk
4-letnich Rs. 15, za kopę 7-letnich krzewistych Rs. 7 Kop. 50.
Nasiona 2-letnie już przygotowane, za funt Rs. 1. Berberis
zwyczajny 3-letni, za 1,000 sztuk Rs. 6, za 1,000 sztuk moc-
niejszych Rs. 10, za wybór najmocniejszych 1,000 sztuk Rs. 15.
Berberis z ezerwonemi liśćmi do żywych Plotów ze wspania-
łym efektem przy Dworach, sztuku od Kop. 15 do 50; te sa-
me jako krzewy między innymi do klombów, są bardzo oz-
dobne Gleditschia triacanthos, dwu-letnie do większych Pło-
tów za 100 sztuk Rs. 3. Akacja zwyczajna biała pachnąca,
2-letnich 100 sztuk Rs. 2. Cennik Drzew owocowych i Krze-
wów ozdobnych można dostać bezpłatnie. Zwracamy uwagę
Szanownych Amatorów, że Grunt w naszej Szkółce jest pra-
wie sam piasek, gdzie nie prawie by nie mogło rosnąć jakby
nie gnić, ale w tem Gruncie Drzewa i Krzewy robią mnóstwo
drobnych korzeni i wszędzie się dobrze przyjmują.



(2-3) - 9068 -

Kupiec świeżo przybyły ze Wschodu, nabywa

SZALE TURECKIE,

używane, od 2 do 200 Rs. za sztukę, oraz

Szale Angielskie,

używane, od 2 do 10 Rs. za sztukę.

Posiadający takowe raczą się udać do Hotelu Saskiego,
Nr 68 mieszkania, od godziny 10ej rano do 3ej po południu.

Zakup ten trwać będzie tylko do 15go b. m.

(7-7) - 8896

0



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,
przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej Nr 23, prawie wprost ulicy
Jasnej. Po cenach znacznie niższych, sprzedaje różne
meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szesłagi
kryte safanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozet-
ki, Fotele, Foteliki, Tualetki, Łóżka, Umywalnie z mar-
murem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i
i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Bierka ma-
honiowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy
mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze,
Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót
damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Ma-
terace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Podu-
szki safanowe i t. q., z którymi się poleca.

(12-12) - 7923 -

0

Kołnierz tumakowy

nowy, wielki, za rub. 80; biał **lisów** za rubl i 30, do sprze-
dania u właściciela domu przy ulicy Elektoralnej Nr. 9.

- 8957 -

(2-3)

Jest do sprzedania:

FAETONIK,



na 1-go lub parę koni, w dobrym stanie

przy ulicy Koźlej, Nr 1821 w Fabryce Omnibusów.

(1-3)

- 9090 -



Jest do sprzedania **FORTEPJAN** palisan-
drowy, fabryki Kralla i Seidla, w zupełnie do-
brym stanie, za Rs. 200; nadto **Stół** mahoniowy
przed kanapę i także dwie **Konsole**, oraz
Stół rozsuwany do jadalnego pokoju, przy ulicy róg Śto-
Krzyżkiej i Szkolnej, w domu Hintza, Nr 1328, nowy 26, na
pierwszem piętrze, pierwsze drzwi na lewo. Obejrzeć można
codziennie od godziny 2ej do 5ej. (2-3) - 8918 -

SKLEP Z ENTRESOLA,

przy ulicy Miodowej w domu W-go Grabowskiego, jest do od-
należenia każdego czasu, za cenę umiarkowaną. Wiadomość na
miejscu u stróża. (2-3) - 9018 -



Do wynajęcia zaraz

Do 1 Kwietnia za rs. 200 lub rocznie za
rs. 500 w Alei Ujazdowskiej obok Doli-
ny Szwajcarskiej pod Nr 1713b, nowy 11.

Lokal 1-o piętrowy, kompletnie nowo-wyrestaurowany
suchy, składający się z jednego Salonu, 7 Pokoi, Kuchni,
Piwnicy, oświetlone gazem, i wszelkimi wygodami. Wia-
domość na miejscu u stróża, lub w Składzie Braci Lesser,
przy ulicy Rymarskiej.

(2-6)

- 8985 -

Jest do odstąpienia

SKLEP

na ulicy pryncypalnej, świeżo urządzony, mogący służyć na
Magazyn Strojów, Bielizny lub Dystrybucję, zaraz lub od No-
wego Roku. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

(2-3)

- 9016 -



SUKA,

z rasy buldoków, jest do sprzedania, przy ulicy
Solec, pod Nrem 2966 i 7, u Feldmanowej tamże zamieszka-
tej. (1-1)-9089 -



W poniedziałek 7-go b. m., przybłąkał się Pie-
sek rasy mieszanej, sierści gęstej czarno-brzo-
wego koloru. Wiadomość o nim powziąć mo-
żna przy ulicy Mazowieckiej, domu Nr 3-ci mie-
szkania Nr 2-gi. (1-1)-9086 -



Nagrody Rs. 2.

W Piątek, dnia 11go b. m., w przejeździe
z Alei Jerozolimskiej do Trzech Krzyży, zgub-
biono **LASKĘ** z drzewa różanego. Łaskawy
Znalazca raczy takową odnieść na ulicę Golebia,
pod Nr 174, nowy 11, do mieszkania pod Nr 8.

(1-3)

- 9097 -



W powołaniu się na poprzednie ob-
wieszczenie zawiadamia się ponownie
że Dowód Depozytowy Banku Pol-
skiego z d. 1(13) lipca 1866 r. N. 5566 Nr Dz. Banku Pol-
skiego 27,343, wystawiony na imię Seweryna Darji
Dernałowicza na depozytowane przez tegoż w Banku
Polskim Akcje Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszaw-
sko-Bydgoskiej wartości nominalnej Rs. 10,000, bez
arkuszy kuponowych, przypadkowym sposobem zagin-
ął, uprasza się przeto znalazcę o zwrot tegoż Dowo-
du do Kancelarji Banku Polskiego; nadmienając, że
nikt z dowodu tego korzystać nie może, albowiem sto-
sowne zastrzeżenie uczynionem zostało.

(1-3) - 9080 -